

Katowice 12.05.2022 r.

Prof. dr hab. Ewa Jaskółowa

Uniwersytet Śląski w Katowicach

Wydział Humanistyczny

Recenzja rozprawy doktorskiej Agnieszki Handzel pt. *Empatyczny czytelnik w społeczeństwie przyszłości. Kompetencje czytelnicze i społeczne w edukacji polonistycznej w szkole podstawowej*, napisanej pod kierunkiem prof. dr hab. Anny Janus-Sitarz

Rozprawa doktorska, przedstawiona do recenzji łączy w sobie pogranicza psychologii, pedagogiki, metodyki edukacji polonistycznej oraz dydaktyki ogólnej. Autorka pracy pokazuje z jednej strony podstawy naukowe dla budowania procesu dydaktycznego, w którym wykształcone zostaną postawy czytelnicze, pozwalające na zrozumienie drugiego człowieka i otaczającego świata. Z drugiej zaś opisuje ona konkretne doświadczenie, coś w rodzaju studium przypadku. Można by zatem powiedzieć, że w pracy podjęto trud pokazania procesu formowania osobowości empatycznej, podkreślając jeden z najważniejszych celów wychowawczych przedmiotu szkolnego jakim jest język polski, cel formacyjny. W wielu pracach poświęconych dydaktyce polonistycznej cel ten wskazywany jest jako specyficzny dla kształcenia polonistycznego, czy ogólniej humanistycznego, natomiast Doktorantka uświadomiła i opisała metody, które do realizacji tego celu prowadzą.

Rozprawa składa się ze wstępu, siedmiu części, w których kolejno omówione zostały definicje empatii jako kategorii filozoficznej, teoretyczne podstawy dla kształcenia empatii jako ważnej kompetencji społecznej, pokazana została literatura jako swoiste medium, za pośrednictwem którego empatia może być kształtowana, by w końcu omówić kompleksowy system metodyczny *Responsive Classroom*, którego zasady przeniesione zostały do polskiej szkoły z systemu amerykańskiego. Autorka przy całej świadomości odmienności obu systemów szkolnictwa, pokazuje możliwości przeniesienia zasad stosowanych w

metodycznym systemie *Responsive Classroom* do polskiej szkole społecznej i publicznej. Metoda zostaje opisana w dwu ostatnich rozdziałach z pokazaniem strategii postępowania i metod zastosowanych przy omawianiu konkretnych utworów literackich na lekcjach w szkole podstawowej.

Doktorantka sięga do myśli oświeceniowej i śledzi definicje empatii od sformułowanych przez Davida Hume'a i Adama Smitha po współczesne wynikające z badań o charakterze neurobiologicznym. Przegląd definicji pojęcia empatii, przedstawiony w rozdziale pierwszym, prowadzi do wskazania zasad „porozumienia bez przemocy” opartych na eliminacji ocen i uwzględnianiu potrzeb każdego uczestnika rozmowy. Od tak przedstawionych założeń psychologii i filozofii wschodu już tylko krok do możliwości pokazania w literackich kreacjach różnorodnych bohaterów, wobec których przyjmuje się postawy zrozumienia i empatii. Zastosowana strategia postępowania może prowadzić do ciekawych, nieoczywistych, a więc i niesztampowych prezentacji bohaterów, co zostało znakomicie pokazane w ostatniej części pracy na przykładzie „Żony modnej” Ignacego Krasickiego.

Ważną książką-autorytetem, do jakiego od pierwszych stron odnosi się Doktorantka jest wydana w 2021 roku publikacja Tadeusza Sławka *A jeśli nie trzeba się uczy*, w której filozof, literaturoznawca rozważa rolę pedagoga i te rozważania stanowią doskonały kontekst dla edukacyjnych propozycji Agnieszki Handzel. Jej bowiem propozycja nauczania przez empatię i uczenia empatii przez czytanie literatury jest towarzyszeniem pedagoga, który uczestniczy we wspólnej z uczniem podróży, który nie jest srogim cenzorem, lecz wspomaga proces rozwoju ucznia. W pierwszym zatem rozdziale Doktorantka wnikliwie analizuje definicje empatii, pokazuje ich rodzaje, rozgranicza empatię od litości i pokazuje coś, co wydaje się dość oczywiste, że świat mógłby być zupełnie dobry, gdyby ludzie umieli patrzeć na siebie ze zrozumieniem, współczuciem i świadomością odmienności. Jednakże to, co wydaje się tak oczywiste jednocześnie nie funkcjonuje ani w małych społecznościach, takich jak np. klasa, ani w większych społeczeństwach, dlatego próba pokazania, jak działania edukacyjne mogą przyczynić się do kształtowania świadomego człowieka i obywatela, wydaje się słuszną i potrzebną. Nadzieja powtarzana za Martą Nussbaum, że działania edukacyjne dobrze, odpowiedzialnie i świadomie prowadzone w szkole doprowadzą do zbudowania społeczeństwa empatycznego jest z natury rzeczy utopijna, ale być może powtarzanie mądrej idei oraz pokazywanie, jak ją mądrze realizować da jakieś rezultaty.

Opisane w pracy eksperymenty, prowadzone przez zagraniczne zespoły badawcze pokazały, że interpretowanie literatury wzmacnia umiejętności odczytywania i rozumienia cudzych emocji, a co się z tym łączy pobudza do zachowań o charakterze empatycznym. Cała ta część wywodu stanowi solidną podstawę teoretyczną dla przedstawienia w drugiej części rozprawy własnego eksperymentu i konsekwencji wprowadzenia *Responsive Classroom* w małej społeczności klasowej. Autorka rozprawy, przywołując badania odbioru literatury, utwierdza się w przekonaniu o formacyjnym charakterze lektury dobranej odpowiednio do wieku i rozwoju dziecka. Zwraca uwagę nawet na typ narracji, który silniej przemawia do młodszego i starszego odbiorcy. Podkreśla ważność tej świadomości, bowiem okazało się, że narracja pierwszoosobowa silniej angażuje emocje starszych czytelników z wyraźnie wykształconą umiejętnością odczytywania znaków behawioralnych, natomiast młodszy czytelnicy wyraźniej angażują się przy odbiorze opowieści o bohaterach w trzeciej osobie. To rozróżnienie wynika oczywiście ze stanu rozwoju intelektualnego czytelników i bardziej lub mniej rozwiniętego zasobu słownictwa uczniów, a nie z „osiągnięcia odpowiedniego etapu **rozwoju teorii umysłu**” (s. 52).

Dużo miejsca poświęca doktorantka na historyczny przegląd literatury adresowanej do młodego odbiorcy, prezentując zarówno autorów piszących dla dzieci, jak i badaczy opisujących tę literaturę. Ten rys historyczny w rozdziale zatytułowanym „Literatura dla młodych czytelników a rozwijanie empatii” jest dość luźno związany z samym problemem empatii. Autorka skupia raczej uwagę na przeglądzie twórców piszących dla dzieci od XVIII wieku oraz na podziałach literatury, opisanych przez Cieślikowskiego Waksmanda czy Świątosławką. I choć Doktorantka wskazuje na literaturę dobrą i złą (s. 59, 60), ubolewa nad brakiem refleksji nauczycieli i rodziców, którzy dają dzieciom teksty bezwartościowe, to sam problem kształtowania czy wypaczania tytułowej empatii jest tu słabo wyeksponowany. Na stronie 63 znajdujemy wprawdzie akapit, sygnalizujący artykuł napisany w 1905 roku przez Stanisława Karpowicza, w którym autor apeluje o właściwe kształtowanie bohaterów w utworach dla młodego odbiorcy. W przypisie przywołano krytyczne uwagi Grzegorza Leszczyńskiego o tym artykule i może ciekawsze byłoby przeprowadzenie polemiki z tym badaczem niż tylko zasygnalizowanie, że autor sprzed stu lat intuicyjnie wyraża nowoczesne poglądy, z którymi współczesny badacz się nie zgadza. Skoro taki przegląd literatury dla dzieci został przeprowadzony, to może warto było w przypisie przywołać interesujące artykuły z książki poświęconej wydawnictwu Jakuba Mortkowicza, w której pokazano dużą świadomość wydawców w zakresie dbałości o treść i szatę graficzną książek dla dzieci. Problem

przedstawiły badaczki ze Śląska i Belgii (por. „Ludzie Księgi,” wokół wybranych zagadnień wydawnictwa Jakuba Mortkowicza”, red. E. Jaskółowa, Katowice 2020). Historyczny przegląd zjawisk, tematów, sposobów pisania dla młodego odbiorcy prowadzi do wniosku, że dopiero literatura drugiej połowy XX wieku zaczęła odpowiadać na faktyczne potrzeby emocjonalne młodego odbiorcy i pozwalała na budowanie empatii między czytelnikami i bohaterami. Przywołanie natomiast katowickiej publikacji mogłoby nieco skorygować wnioski i pokazać, że nie tylko w pracach metodycznych z początku wieku istniała świadomość tworzenia odpowiedniej dla wieku literatury, ale także w myśleniu wybawców ten problem był bardzo istotny.

W kolejnym podrozdziale Autorka analizuje podstawę programową, poszukując w niej zapisów, które odnoszą się do kształtowania postaw związanych z empatią. Znajduje je, choć podkreśla, że zapisy bardziej odnoszą się do rozumienia definicji pojęcia niż praktykowania postaw. W tej części Doktorantka przeprowadza bardzo wnikliwą analizę lektur szkolnych zapisanych w podstawie ze wskazaniem tropów, którymi może podążać nauczyciel, gdy chciałby z proponowanymi tekstami prowadzić uczniów ku postawom empatycznym. Pokazuje także konsekwencje szampowego wykorzystania utworów o ważnych i wielkich bohaterach z historii Polski, których narracje mogą prowokować do odpytywania dat i odtwarzania wydarzeń z życia. Takiemu czytaniu literatury Pani mgr Agnieszka Handzel zdecydowanie się przeciwstawia.

W kolejnym zatem rozdziale proponuje ona nowy paradygmat czytania; „czytanie dla życia”. Znajduje dla przedstawionego przez siebie projektu ważne autorytety. Z jednej strony to przywołany już na początku prof. Tadeusz Sławek, z drugiej niekwestionowana wielka badaczka literatury, której słowa są już tylko zamknięte w jej książkach i wywiadach, ale niezwykle aktualne i mądre – to prof. Maria Janion. Znow śledzimy bardzo wnikliwą analizę tych wypowiedzi literaturoznawców i dydaktyków, według których w oczywisty sposób szkoła musi podążać za zmianami społecznymi, w jakich uczestniczą uczniowie. Zmiana paradygmatu czytania, postulowanego przez Doktorantkę łączy się bowiem z uwolnieniem interpretacji tekstu, przyjemnością lektury oraz ujawnieniu emocji towarzyszących czytaniu, by w konsekwencji doświadczenie czytelnicze przenieść na doświadczenie życiowe. Aby mogła zaistnieć taka sytuacja konieczne jest wykształcenie u uczniów szerokiej gamy kompetencji społecznych. Doktorantka, sięgając do analiz psychologicznych i socjologicznych, wskazuje na te aspekty rozwoju, które mają najistotniejsze znaczenie dla wykształcenia tych kompetencji.

W wywodzie widać wyraźnie chęć zbudowania pełnej definicji zarówno pojęcia kompetencji, jak i pojęcia empatii, aby uzasadnić tym samym ważność założeń empatycznej edukacji oraz wskazać podstawy dla przeprowadzanego eksperymentu w szkole podstawowej w Kobielniku.

Zanim Doktorantka opisze istotę działań metody *Responsive Classroom*, przedstawia wyniki ankiety przeprowadzonej przez siebie, a dotyczącej świadomości nauczycieli różnych przedmiotów w kwestii kształcenia u uczniów kompetencji społecznych. Wprawdzie ankieta została wypełniona przez niewielką liczbę osób (tylko 47), Autorka dostrzega w odpowiedziach kierunek myślenia nauczycieli. Wnioskuje o dużej świadomości potrzeby integracji treści przedmiotowych z kształceniem interesujących ją kompetencji społecznych. Rzeczywiście na podstawie przytoczonych odpowiedzi można by tak wnioskować, ale wnioski te dotyczą, moim zdaniem, tylko niewielkiej grupy nauczycieli. Sam bowiem fakt, że na ankietę prowadzoną za pośrednictwem Internetu odpowiedziało tylko 47 osób, jest znaczący. Jest to bardzo niewielki procent nauczycieli i trudno powiedzieć, czy jest to brak świadomości problemu, czy brak zainteresowania kwestiami wykraczającymi poza własny przedmiot nauczania, czy po prostu niechęć odpowiadania na jakiegokolwiek ankiety. Być może wszystkie przyczyny są po trosze ważne, ale wynik tak znikomej liczby respondentów trudno uznać za „pozwalający zaobserwować, że świadomość nauczycieli dotycząca kształcenia kompetencji społecznych jest dość dobra” (s. 132). Autorka dodaje wprawdzie, że wiedza nauczycieli powinna być rozbudowana przez systemowe rozwiązania, ale trudno się zgodzić, że poziom aktualnej świadomości w tym zakresie może budzić optymizm. I chyba w gruncie rzeczy Doktorantka ma tego świadomość, bo przedstawiony przez nią eksperyment dydaktyczny pokazuje, jak metoda może zmienić zarówno sposób myślenia nauczycieli, jak i relacje społeczne w klasie.

Ostatnia część rozprawy, w której przedstawiono założenia i koncepcję *Responsive Classroom*, wynikające z teorii edukacji i nauki o uczeniu się oraz opisano przeprowadzony eksperyment edukacyjny w klasie szkoły podstawowej w Kobielniku są najciekawsze. Ta część dysertacji pokazuje możliwości wprowadzenia do polskiej szkoły systemu, który w sposób zasadniczy odmieniłby jej obraz. Jest bowiem dokładnie tak, jak pisze Doktorantka na s. 134: „rozwój społeczny, umiejętność uczenia się i zdobywania wiedzy są równie istotne jako podstawowe cele edukacji, jak i to w jaki sposób dzieci się uczą i czego się uczą.” Doktorantka zdaje sobie sprawę ze specyfiki szkoły amerykańskiej i nieprzystawalności do niej systemu polskiego, jednocześnie dostrzega możliwości adaptacji istotnych elementów opisywanego

systemu do warunków polskiej szkoły i co ważniejsze, pokazuje w opisie własnych działań przebieg i konsekwencje ich zastosowania.

W rozdziale, poprzedzającym opis i konsekwencje „badania w działaniu” Badaczka prezentuje założenia „Empatycznej edukacji w szkole podstawowej”, przedstawiając najistotniejsze elementy opisywanego przez siebie systemu edukacji. W rozdziale tym po opisie warunków do wszechstronnego rozwoju, sposobu integrowania uczniów w codziennych spotkaniach porannych, zwróceniu uwagi na sposób komunikowania się nauczyciela z uczniami oraz budowania relacji w grupie, Doktorantka przywołała badania Sary Rimm-Kaufman i Erin McTigue potwierdzające skuteczność wprowadzanej metody na osiągnięcie przez uczniów kompetencji matematycznych i czytelnicych. Na marginesie warto dodać, że prowadzone do roku 2014 badania kompetencji uczniów szkół gimnazjalnych przez Instytut Badań Edukacyjnych także wskazywały na zależność stosowanych metod na osiągnięcia uczniów w obszarze kompetencji matematycznych i interpretacyjnych. Badania te miały oczywiście inny charakter niż przywołane przez Doktorantkę, bo dotyczyły przede wszystkim wyników testów, ale jedna z hipotez postawionych przez amerykańskie badaczki dotyczy „istnienia bezpośredniego związku między wzmocnieniem kompetencji społecznych a osiąganymi wynikami testów” (s.151). Mogłoby się okazać, że zderzenie raportów (sprzed 2014 roku) z przeprowadzonych badań w polskim instytucie z badaniami przeprowadzonymi przez amerykańskich badaczy oraz z badaniami Agnieszki Handzel może pomóc w skutecznej i sensownie przeprowadzonej modyfikacji systemu nauczania w polskiej szkole. Warto mieć nadzieję, że prace takie jak przedstawiona przez Panią mgr Handzlik do takiego efektu doprowadzą.

Opisując eksperyment w klasie V, Doktorantka podkreśla świadomość nauczyciela w zakresie działań metodycznych, które mają budować uczniowskie kompetencje społeczne. Jest bowiem pewną oczywistością, że wszelkie, także intuicyjne działania na tekście w mniejszym lub większym stopniu wpływają na myślenie i zachowania uczniów, w przypadku jednak przedstawionej propozycji dydaktycznej proces wzmocnienia kompetencji społecznych został świadomie zrealizowany przez zastosowanie strategii i narzędzi wyprowadzonych z metody *Responsive Classroom*. Doktorantka przeprowadziła i przedstawiła w pracy ankiety diagnostyczne. Autorka omówiła analitycznie każdą z uczniowskich ankiet, by wyprowadzić wnioski na temat dość ograniczonego zasobu słownictwa związanego z emocjami, trudności w budowaniu rozbudowanych wypowiedzi, ale także wskazać niedobory w zakresie wzajemnych

relacji między uczniami. Opracowanie procesu dydaktycznego wynikało z realizacji obowiązującej podstawy programowej z modyfikacją wprowadzanych lektur, które podejmowały tematy bliskie i ważne dla uczniów. Przełomową lekturą dla wszystkich stała się książka Małgorzaty Strękowskiej-Zaremby pt. „Dom nie z tej ziemi”. Autorka pokazuje, jak modyfikacja działań dydaktycznych, polegająca na swobodnych wypowiedziach uczniów, wprowadzeniu tematów z kręgu zainteresowań społecznych ważnych dla jedenastolatków rozwija ich umiejętności komunikacyjne, wzmacnia motywację uczenia się i budowania relacji w grupie. Jednocześnie Doktorantka podkreśla proces autoanalizy nauczycielskiej, która prowadzi do świadomego korygowania sposobu zadawania pytań oraz wszelkiej komunikacji z uczniami. Badaczka odnotowuje wzmocnioną motywację uczniów do podejmowania działań wokół tekstów czytanych i pokazuje możliwości przejścia od utworów współczesnych do trudnych lektur obowiązkowych w klasie VII i VIII.

Doktorantka pokazuje jeszcze jeden, chyba najważniejszy walor wykorzystania inspiracji płynących z metody. Przedstawia mianowicie konsekwencje wprowadzonych strategii działania dla osiągnięć egzaminacyjnych. Pisze wprawdzie: „Wyniki z egzaminu, który uczniowie pisali trzy lata po udziale w badaniu nie mogą być jednoznacznie powiązane z podjętymi wówczas działaniami, ale zmiana była widoczna zwłaszcza w przypadku uczniów z trudnościami. Wszyscy podjęli próbę napisania wypracowania, osiągnęli wymagany limit słów i zdobyli wyniki umożliwiające im podjęcie nauki w wybranych przez siebie szkołach.” (s. 179). Ostrożność w formułowaniu wniosków jest oczywiście bardzo cenna, jednakże warto podkreślić, że Doktorantka doskonale zdaje sobie sprawę, że testowanie wiedzy i umiejętności pisania oraz w ogóle wypowiedzania się nie zależą od liczby wypełnionych przez uczniów próbnych testów lecz od dobrej sprawności komunikacyjnej i wykształconych kompetencji społecznych, jakie w trakcie swobodnych rozmów i dyskusji na lekcjach języka polskiego wyćwiczyli uczniowie.

Przedstawiona do recenzji rozprawa doktorska Agnieszki Handzel pt. *Empatyczny czytelnik w społeczeństwie przyszłości. Kompetencje czytelnicze i społeczne w edukacji polonistycznej w szkole podstawowej* stanowi przykład dzieła, w którym z przedstawionego stanu badań psychologicznych, pedagogicznych oraz edukacyjnych wyprowadzono podstawę dla podjęcia eksperymentu. Udowodniono, że świadoma praca nad doskonaleniem umiejętności czytelniczych, dostarczenie uczniom właściwych bodźców intelektualnych, stymulacja motywacji wewnętrznej, prowadzą do sukcesu edukacyjnego. Opisany proces

dydaktyczny jest przekonujący, logicznie uzasadniony, poparty rozległą literaturą, przyswojoną także z obszaru angielskojęzycznego. 179 pozycji bibliograficznych, to imponująca liczba, świadcząca o odczytaniu i zgłębieniu problemu. Drobne usterki językowe i stylistyczne, jakie zdarzają się w trakcie wywodu zostaną z pewnością usunięte przy dalszych pracach redakcyjnych, bo książka zasługuje na publikację.

Reasumując, rozprawa spełnia warunki określone w art. 13. ust.1. ustawy z dnia 14 marca 2003 roku *o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki*. W związku z powyższym, z pełnym przekonaniem wnoszę o dopuszczenie mgr Agnieszki Handzel do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

A handwritten signature in black ink, appearing to be 'J. Handzel', written in a cursive style.